

Marta Więckiewicz

Spółeczne konsekwencje hipertekstualności blogów

Media – Kultura – Komunikacja Społeczna 6, 101-111

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Marta Więckiewicz

Spoleczne konsekwencje hipertekstualności blogów

Słowa kluczowe: blog, blogosfera, hipertekst, hipertekstualność, sieć społeczna

Key words: blog, blogosphere, hypertext, hypertextuality, social network

Proces rozwoju technologii informatycznych, który doprowadził do powstania komputerów osobistych i internetu¹, przez jednych jest nazywany ewolucją, a przez innych – rewolucją². Niezależnie od oceny dynamizmu wspomnianych przemian, należy podkreślić wagę ich konsekwencji, chociażby w zakresie komunikacji społecznej. Możliwości komputerów osobistych byłyby tu nieznaczące, gdyby nie stworzono między nimi sieci połączeń. Struktura internetu umożliwia nie tylko tworzenie odniesień pomiędzy poszczególnymi tekstami, ale i pozwala użytkownikom porozumiewać się. Istnieje wiele narzędzi komunikacji internetowej. Można zaliczyć do nich na przykład czaty, komunikatory, fora internetowe, grupy dyskusyjne, serwisy społecznościowe i blogi (nazywane też dziennikami internetowymi).

Celem niniejszego artykułu jest wstępne nakreślenie społecznych konsekwencji hipertekstualności blogów. Realizacja wskazanego zamierzenia łączy się z koniecznością scharakteryzowania struktury internetu, zdefiniowania hipertekstualności, a także określenia specyfiki blogów oraz omówienia ich hipertekstualnych elementów. Taka procedura badawcza pozwoli następnie uwidocznic społeczne konsekwencje hipertekstualności

¹ W prezentowanym artykule przyjęto pisownię słowa „internet” małą literą, ponieważ internet traktowany jest tu jako środek przekazu, podobnie jak prasa, radio i telewizja, a jedyny kontekst, dla którego zastosowano pisownię „Internet”, wiąże się z odniesieniem historycznym – do nazwy własnej określającej pierwszą sieć komputerów. Językoznawcy wyrażają się na temat pisowni słowa „internet” w sposób niejednoznaczny, na przykład Mirosław Bańko, początkowo przekonany o konieczności pisowni wielką literą, skłania się ku uznaniu pisowni małą literą za równie poprawną. Por. M. Bańko, *W internecie jak w jedynce*, w: *Internetowa poradnia językowa Wydawnictwa Naukowego PWN*, [online] <<http://poradnia.pwn.pl/lista.php?id=9928>>, dostęp: 25.11.2010.

² Zwolennikami tezy o rewolucyjnym charakterze zmian, które doprowadziły na przykład do powstania internetu i wpłynęły chociażby na szybkość przekazywania informacji, są między innymi Paul Levinson i Piotr Gawrysiak. Zob. P. Levinson, *Miękkie ostrze, czyli historia i przyszłość rewolucji informacyjnej*, tłum. H. Jankowska, Warszawa 2006; P. Gawrysiak, *Cyfrowa rewolucja. Rozwój cywilizacji informacyjnej*, Warszawa 2008. O ewolucyjnym charakterze wspomnianych przemian jest przekonany między innymi Piotr Czerski. Zob. P. Czerski, *Raport z przeciążonego serwera*, w: *Liternet.pl*, red. P. Marecki, Kraków 2003, s. 73.

dzienników internetowych³. Jest to istotne zagadnienie, ponieważ na przełomie XX i XXI wieku blogi zyskały bardzo dużą popularność wśród internautów i zrozumienie ich funkcjonowania stanowi element ważny dla ukazania wielu społecznych i kulturowych przemian decydujących o kształcie współczesności.

Manuel Castells porównuje przełom związany z powstaniem internetu ze znaczeniem wynalezienia druku⁴. Zdaniem badacza, stworzenie globalnej sieci komputerów stanowiło wynik połączenia strategii militarnej z osiągnięciami naukowców, a także z działaniami przedsiębiorców i przedstawicieli kontrkultury. W latach sześćdziesiątych XX wieku narodziła się koncepcja, by zaprojektować system łączności niewrażliwy na atak nuklearny. Instytucją badawczą, która zapoczątkowała prace nad połączeniem komputerów w sieć, była organizacja United States Defense Department's Advanced Research Projects Agency. W 1969 roku stworzono ARPANET, sieć komputerową mającą służyć jednostkom badawczym współpracującym z Departamentem Obrony Stanów Zjednoczonych (były to: University of California, University of Utah, Stanford Research Institute). Naukowcy zaczęli wykorzystywać nową technologię do realizacji własnych projektów badawczych, ale i posługiwali się nią w celach rozrywkowych, dlatego też w 1983 roku wprowadzono sieć MILNET. Miała ona służyć tylko opracowywaniu zagadnień militarnych i oddzielono ją od ARPANETU, który udostępniono szerszej grupie naukowców. W związku z tym, że nowe sieci powstające w latach osiemdziesiątych wykorzystywały ARPANET jako podstawę systemu łączności, postanowiono je połączyć i tej „sieci sieci” nadano nazwę Internet⁵.

Powstanie globalnej struktury ułatwiającej komunikację wymagało ustalenia protokołu przesyłowego możliwego do zastosowania we wszystkich rodzajach sieci. Pod koniec lat siedemdziesiątych opracowano protokół TCP/IP, który stał się standardem w komunikacji przy użyciu komputerów. Jego przyjęcie sprawiło, że urządzenia mogły kodować i dekodować pakiety danych przesyłane w sieci internetowej. Dzięki uniwersalnemu rozwiązaniu technicznemu połączenia zaczęły powstawać wszędzie tam, gdzie były poprowadzone linie telefoniczne i gdzie znajdowały się komputery wyposażone w modemy umożliwiające łączność internetową. Jednym z pierwszych zastosowań internetu, poza zdalnymi obliczeniami z wykorzystaniem sieci komputerów, była komunikacja e-mailowa, a następnie

³ Uwagi przedstawione w niniejszym artykule odnoszą się do wyników badań zaprezentowanych w pracy doktorskiej, w której przeanalizowano treść i formę 285 blogów. Por. M. Więckiewicz, *Blog w perspektywie genologii multimedialnej*, praca niepublikowana.

⁴ Odniesienie do „Galaktyki Gutenberga” jest widoczne już w tytule jednej z książek M. Castellsa. Por. M. Castells, *Galaktyka Internetu. Refleksje nad Internetem, biznesem i społeczeństwem*, tłum. T. Hornowski, Poznań 2003. Castells podkreśla, że „Niegdyś w Europie rozpowszechnienie się prasy drukarskiej wprowadziło ludzi w Galaktykę Gutenberga, jak ją nazwał McLuhan, dziś zaś wkraczamy do nowego świata komunikacji: Galaktyki Internetu” (tamże, s. 13).

⁵ M. Castells, *Spółczesność sieci*, tłum. M. Marody i in., Warszawa 2008, s. 58–59.

powstał Usenet (grupy dyskusyjne) i system BBS (stanowił elektroniczny odpowiednik tablic informacyjnych)⁶.

Na tym etapie rozwoju internetu jego możliwości były wciąż ograniczone. Sytuację w znaczący sposób zmieniło opracowanie systemu World Wide Web (co oznacza: sieć szeroka jak świat). Należy zaznaczyć, że pojęcia: „internet” i „sieć WWW”, choć często bywają stosowane wymiennie, nie są tożsame⁷. Internet to ogólnosiwiatowa sieć komputerowa⁸, natomiast World Wide Web (rys. 1) to sieciowy system wymiany informacji wykorzystujący technologię internetu i umożliwiający przeglądanie plików hipertekstowych⁹. Najprostsza definicja internetu, określająca go jako sieć komputerów, jest dość powszechna i z tego też powodu pojęcie „internet” jest podawane zamiennie z określeniem „sieć”¹⁰.

W 1990 roku grupa naukowców z ośrodka CERN (Conseil Européen pour la Recherche Nucléaire) w Genewie, kierowana przez Timą Berners-Lee i Roberta Cailliau, stworzyła język znaczników hipertekstowych, czyli HTML. Opracowali oni również hipertekstowy protokół transferu HTTP do sterowania łącznością pomiędzy serwerami internetowymi oraz stworzyli format adresu stron internetowych – URL. Badacze odwołali się do wcześniejszych osiągnięć Teda Nelsona, który już w 1974 roku opisał charakterystyczny system organizacji informacji i nazwał go hipertekstem¹¹.

Mariusz Pisarski, który tłumaczy język technologii na język teorii kultury, twierdzi, że hipertekst to „nieliniarna i niesekwencyjna organizacja danych, tekst rozbity na poszczególne segmenty (leksje) na wiele sposobów połączone ze sobą odsyłaczami, po których czytelnik nawiguje według własnego uznania. Hipertekst to każdy dokument, w którym po zdaniu, paragrafie lub stronie nie ma zwykłego następstwa zdań, paragrafów i stron: aby kontynuować lekturę, czytelnik może przejść z pojedynczego bloku tekstu do jednego lub najczęściej wielu innych elementów tekstowych, graficznych, dźwiękowych lub filmowych. To każdy dokument, w który oprócz jego linearnej struktury wpisane są inne wybory”¹². Refleksje nad istotą hipertekstu pojawiają się bardzo często w wypowiedziach autorów lub ba-

⁶ M. Castells, *Społeczeństwo sieci*, s. 59–61.

⁷ Na przykład Magdalena Szpunar stwierdza, że „globalna sieć WWW” jest „nazwana Internetem”. Por. M. Szpunar, *Badania Internetu vs. badania w Internecie, czyli jak badać nowe medium – podstawowe problemy metodologiczne*, „Studia Medioznawcze” 2007, nr 2, s. 81.

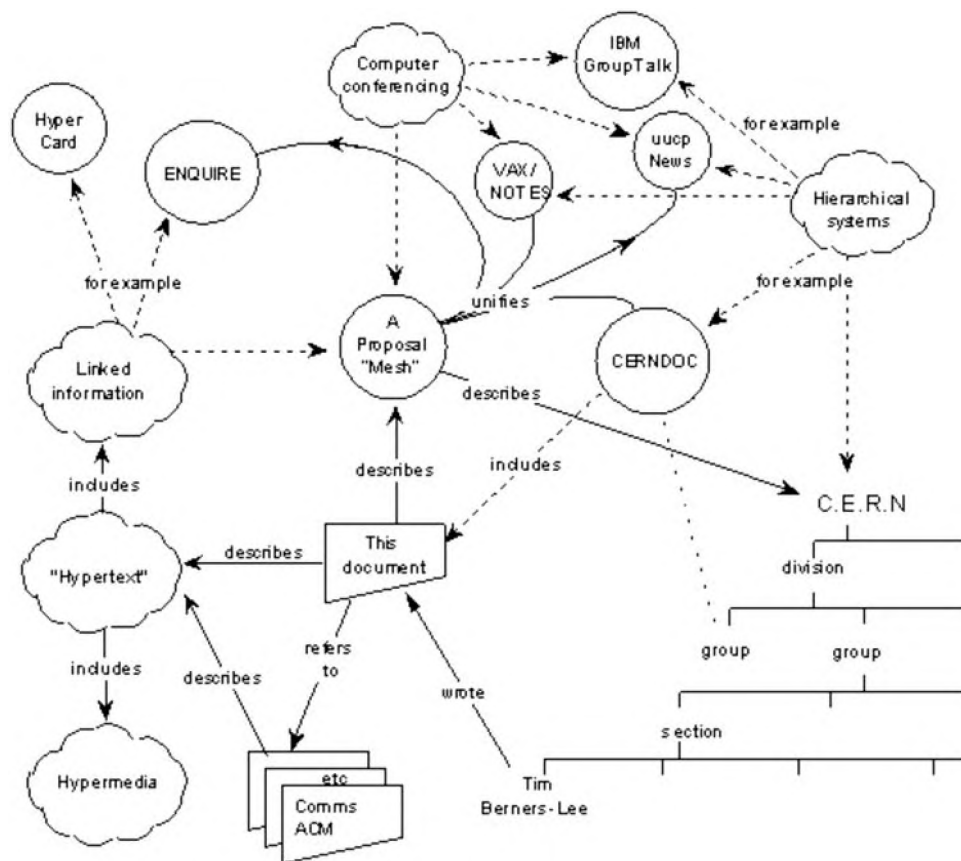
⁸ Tę sieć cechuje używanie wspólnego protokołu TCP/IP. Zob. M. Jasionowicz, *Internet*, w: *Słownik terminologii medialnej*, red. W. Pisarek, Kraków 2006, s. 84.

⁹ M. Castells, *Galaktyka Internetu...*, s. 25–27.

¹⁰ Por. na przykład: „Internet to sieć miliardów wzajemnie połączonych ze sobą komputerów na całym świecie” (M. Dutko, *Domeny internetowe*, Warszawa 2008, s. 11).

¹¹ Tamże, s. 62.

¹² M. Pisarski, *Kartografowie i kompilatorzy. Pół żartem, pół serio o praktyce i teorii hiperfukcji w Polsce*, w: *Liternet.pl*, s. 264. Posługując się definicją stworzoną przez Paula Levinsona, hipertekst można również określić jako „aktywnie zaprogramowany zbiór słów, zwrotów i ich połączeń, przejrzystych lub sugerowanych, z innymi słowami i zwrotami” (P. Levinson, dz. cyt., s. 235).



Rys. 1. Rysunek Tima Bernersa-Lee przedstawiający propozycję struktury World Wide Web (1989 rok)

Źródło: *Facts about W3C. History*, [online] <<http://www.w3.org/History/1989/Image1.gif>>, dostęp: 10.11.2009.

daczy powieści hipertekstowych¹³. Dla większości użytkowników blogów hipertekst ma przede wszystkim wymiar praktyczny, który zostanie określony w dalszej części artykułu.

Blogi są w znaczeniu informatycznym stronami WWW i z tego wynika ich hipertekstualny charakter. Słowo „blog” powstało pod koniec lat dziewięćdziesiątych XX wieku. Pochodzi ono od określenia *weblog*, stworzonego przez Jorna Barger'a w 1997 roku, oznaczającego dziennik sieciowy czy też rejestr sieciowy¹⁴. Blog można zdefiniować jako formę strony WWW, gdzie datowane wpisy są publikowane w kolejności odwrotnej do chronologicznej. Notatki mają charakter subiektywny, a ich zakres tematyczny może być

¹³ M. Pisarski, dz. cyt., s. 16–44.

¹⁴ A. Racinińska, *Widoblogi jako dokumentacja i narzędzie poznania?*, w: *Do zobaczenia. Socjologia wizualna w praktyce badawczej*, red. J. Kaczmarek, Poznań 2008, s. 195.

bardzo szeroki (od analizowania problemów osobistych aż po rozważania na temat polityki czy wydarzeń kulturalnych). Blog ma interaktywny charakter i w związku z tym postrzega się go również jako narzędzie komunikacji.

W historii blogów zauważalne są dwa istotne etapy. Na początku dzienniki internetowe były tworzone głównie przez osoby, które z racji zawodu czy zainteresowań posiadały dużą wiedzę na temat funkcjonowania internetu, na przykład potrafiły posługiwać się językiem HTML. Blogowanie było wówczas zajęciem niszowym i w pewnym sensie prestiżowym. Przełom XX i XXI wieku wiązał się z procesem gwałtownego rozwoju sieci, w tym również ze zjawiskiem komercjalizacji. Przedsiębiorstwom zależało na upowszechnianiu usług sieciowych, zaczęto więc tworzyć łatwe w obsłudze serwisy WWW, dzięki którym dzienniki internetowe mogli publikować również laicy¹⁵. Do spopularyzowania blogowania w Polsce przyczyniły się takie platformy blogowe, jak chociażby Blog.pl¹⁶, Blog Onet.pl¹⁷ czy Blox.pl¹⁸.

Wspomniano już, że dzienniki internetowe mają hipertekstualny charakter, co łączy się z ich funkcjonowaniem w sieci WWW. Elementami, które o tym świadczą, są chociażby umieszczane w tekstach linki, czyli odnośniki do innych stron internetowych. Często są one podkreślone i/lub wyróżnione innym kolorem. Poniższa ilustracja (rys. 2) zawiera przykład tekstu podlinkowanego, czyli opatrzonego linkiem; tekst ten został wyróżniony ramką (w podpisie zachowano pisownię oryginalną).

Wpisy publikowane w blogach różnią się między sobą liczbą linków – może ich być kilka lub nawet kilkanaście, ale w wielu notatkach czytelnicy nie znajdują odsyłaczy. Hipertekstowe odnośniki służą różnorodnym celom. W ciekawy sposób ich funkcje ukazuje Paul Levinson, który porównuje linki do przypisów. Autor zauważa:

Gdyby [...] niniejsza książka miała odpowiednią postać cyfrową [...], mógłbym do niej wprowadzić proste połączenia hipertekstowe i każde powołanie się na McLuhana skojarzyć z pełniejszym odnośnikiem. Czytelnik, natrafiwszy na zdanie „McLuhan (1964) napisał, że »środek przekazu jest przekazem«” mógłby, kliknąwszy na „McLuhan (1964)”, zostać przeniesiony do pełnego opisu bibliograficznego jego pracy *Understanding Media* [...], który znajduje się obecnie w wykazie piśmiennictwa na końcu tego wydania niniejszej książki¹⁹.

W dziennikach internetowych za pomocą linków można na przykład wskazać źródło cytatu czy informacji, podać przykład mający potwierdzić głoszone przez blogera tezy lub zaproponować czytelnikowi lekturę kolejnych publikacji.

Linki pozwalają tworzyć sieci połączeń pomiędzy tekstami zamieszczonymi w tym samym blogu, w różnych blogach, ale też między wpisa-

¹⁵ C. Doctorow i in., *Blogging – przewodnik*, tłum. P. Kresak, Warszawa 2003, s. X, 1–2, 35.

¹⁶ *Blog.pl*, [online] <<http://www.blog.pl>>, dostęp: 25.11.2010.

¹⁷ *Blog Onet.pl*, [online] <<http://blog.onet.pl>>, dostęp: 25.11.2010.

¹⁸ *Blox.pl*, [online] <<http://www.blox.pl/html>>, dostęp: 25.11.2010.

¹⁹ P. Levinson, dz. cyt., s. 235–236.

Będzie III Wojna Światowa, bo... w Dębicy ratusz

6

📅 Niedziela, sierpień 10. 2008



kawałek dębickiego ratusza

Jest taka dziwna przypadłość: jeśli w Dębicy zostanie wybudowany ratusz to w niedługim czasie zostaje zniszczony przez wojnę. Tak było przy okazji dwóch pierwszych wojen: wybudowano ratusz to spłonął podczas I Wojny Światowej. Po zakończeniu wojny zaczęto go odbudowywać i gdy to w końcu uczyniono, wybuchła II Wojna Światowa. Od jej zakończenia w Dębicy ratusza nie było, toteż i na świecie panował jaki taki pokój. W tym czasie rolę siedziby Urzędu Miasta pełnił budynek niegdyśszego hotelu Lipski, taki duży, azbestowy kolos w NRD-owskim stylu. Przy okazji rozpoczynania budowy ratusza#3 ktoś sobie przypomniał o tym, jak wielki wpływ na pokój na świecie ma fakt posiadania przez Dębicę ratusza.

Ratusz wybudowano i oddano do użytku latem 2006 roku.

Nostradamus wyłminił, że trzeciej wojny można się podziwiać wrócić po tym, jak w wielkim mocarstwie runą dwie wieże (WTC w NY?). Wieże runęły, ale o żadnej międzynarodowej wojnie nie było mowy, bo dębickiego ratusza nawet nie planowano. Ale teraz, kiedy ratusz powstał, a WTC nie ma, Rosja walczy, a Kaczyński nie wyklucza udzielenia wsparcia militarnego Gruzji...

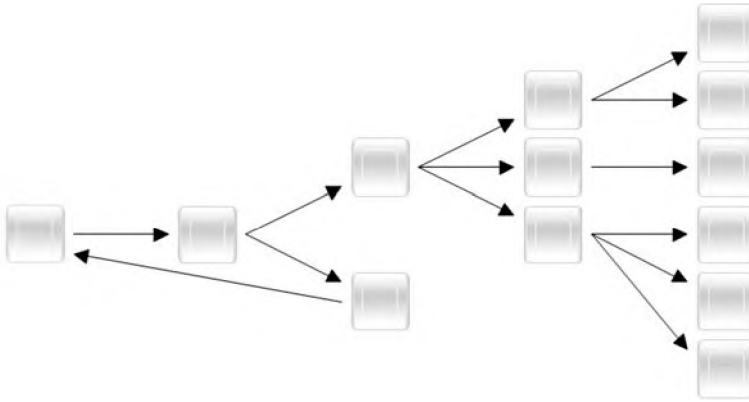
Rys. 2. Podlinkowany tekst blogu, wyróżniony ramką

Źródło: M. Szumański, *Będzie III Wojna Światowa, bo... w Dębicy ratusz*, 10.08.2008, w: *Blog Szumana – subiektywnie i na luzie...*, [online] <http://www.szuman.eu/archives/407-Bedzie_III_Wojna_Swiatowa_bo..._w_Debicy_ratusz.html>, dostęp: 29.08.2008.

mi w blogu a treściami dostępnymi na innych stronach internetowych (na przykład w wortalach czy w portalach). Połączenia te nie mają jednoznacznego charakteru i są pełne wielorakich rozgałęzień. Odnośniki prowadzą do kolejnych tekstów, ale mogą też kierować użytkownika do punktu początkowego. Przykładowy schemat linków pokazano na rys. 3, jednak należy dodać, że jest to tylko jedna z wielu możliwości i zaledwie fragment sieci połączeń.

Sposób odbioru wpisów, w których pojawiają się linki, jest specyficzny. Odnośniki dzielą blok tekstu i mogą rozpraszać uwagę odbiorców²⁰, jednak tekst poprzetykany hiperłączami pozwala czytelnikom w pełniejszy sposób poznać bieg myśli autora. Tekst zawierający linki do różnych stron internetowych oddaje proces wędrowania blogera po sieci. Nadawca może próbować prowokować czy też przewidywać pewne kroki odbiorcy, może wskazywać mu możliwości odbioru tekstu, ale czytelnik nie musi tych wskazówek wykorzystywać i ma w tej mierze swobodę wyboru. Niekiedy internauta

²⁰ Autorzy przewodnika wprowadzającego internautów w tajniki blogowania zaproponowali umieszczanie linków na końcu artykułu. Stwierdzili, że: „Tekst zawierający wiele osadzonych łączy dezorientuje. Oddzielanie odsyłacza od tekstu [...] sprawia, że łącze jest wyraziste” (C. Doctorow i in., dz. cyt., s. 14). Dzięki takiemu rozwiązaniu internauta czytałyby artykuł w całości, nie rozprasząc uwagi poprzez klikanie na znajdujące się w tekście linki. Rozwiązanie to nie upowszechniło się jednak i blogerzy umieszczają linki we wpisach, nie pod nimi.



Rys. 3. Przykład sieci połączeń pomiędzy tekstami zamieszczonymi w blogach
Źródło: opracowanie własne.

ignoruje linki i pozostaje na danej stronie WWW, niekiedy podąża za kolejnymi odnośnikami (by wrócić do miejsca, w którym zaczął lekturę lub zakończyć proces czytania na przykład w innym blogu).

Kolejnym elementem pozwalającym obserwować powstające w blogosferze sieci połączeń są blogrolle – grupy linków, listy polecanych przez blogera dzienników internetowych²¹. Spisy te są konstruowane często na zasadzie wzajemności (rys. 4). Umieszczenie linku do danego dziennika internetowego w blogrollu jest oznaką szacunku, akceptacji, życzliwego zainteresowania, przynależności lub chęci przynależności do pewnej grupy osób. Dzięki blogrollom znalezienie interesującego dziennika internetowego prowadzi zazwyczaj do odkrywania kolejnych ciekawych blogów, na przykład poświęconych podobnemu tematowi. Sieciowa struktura blogosfery prowokuje do poszukiwań, do poszerzania ustalonego kanonu ulubionych blogów, do odnajdywania nowych treści, do wchodzenia w kolejne interakcje.

Ilość odnośników prowadzących do danego blogu jest jednym ze wskaźników świadczących o jego popularności. Linkowanie to powoływanie się na czyjeś słowa. Im więcej linków odnosi się do pewnego blogu, tym większy jest jego prestiż. Jeśli internauci często odwołują się do danego dziennika internetowego, oznacza to, że cieszy się on zainteresowaniem. Analizę linkowań można porównać z analizą cytowań, o której David Nicholas pisze, iż jest to „prawdopodobnie jeden z najlepszych przykładów oceny koleżeńskich wyników pracy naukowej”²². Z cytowaniem wiąże się element wartościowania, osądu, ponieważ z określonego powodu przytoczona praca

²¹ W wielu dziennikach internetowych pojawia się również lista linków do innych niż blogi stron WWW polecanych przez blogera (na przykład wortalu, portali, czasopism elektronicznych, forów internetowych).

²² D. Nicholas, *Ocena potrzeb informacyjnych w dobie Internetu: idee, metody, środki*, tłum. J. Woźniak, M. Kisilowska, Warszawa 2001, s. 61.

» Znajomi. Polecam.

- Tu będzie się działo! :)
- RevolWeb - grafika, szablony
- Użyteczność
- Vbiz.pl - Domeny, Hosting
- agencja interaktywna
- Tomasz Kapelak
- Modele do sklepania
- Własny sklep za darmo
- Damian Daszkiewicz

Blogi które czytam

- » Arkadiusz Podlaski
- » Blog "Biznes Internetowy"
- » Blog Pomocy Biznesowej
- » Dariusz Tupaj
- » Fioletowy partner
- » Kamil Cebulski
- » Krzysztof Lis
- » Michał Kidziński
- » Patrycja Kierzkowska
- » Paweł Lenar
- » Power blog
- » Radosław Sokół
- » Sebastian Schabowski
- » Tomasz Urban

Rys. 4. Blogrolle skonstruowane na zasadzie wzajemności

Źródło: P. Kierzkowska, *Tako rzeczce Shrew. Sklep internetowy od rewersu*, [online] <<http://www.blog.shrew.pl>>, dostęp: 30.12.2009; D. Daszkiewicz, *Damian Daszkiewicz – komputery, internet, e-biznes*, [online] <<http://www.damiandaszkiewicz.pl>>, dostęp: 30.12.2009.

została wybrana z całej grupy innych. Podobnie jak analiza cytowań pozwala znaleźć wiarygodne źródło informacji (artykuł, książkę, raport)²³, tak analiza linkowań umożliwia wskazanie blogów cieszących się dużym zainteresowaniem.

W wielu publikacjach można spotkać się z opinią, iż internet zmienia ludzkie relacje, jednak ocena tych przemian nie jest jednoznaczna. Z jednej strony wskazuje się na zjawisko społecznej izolacji²⁴, a z drugiej – na możliwość komunikacji z osobami, z którymi nawiązanie relacji czy podtrzymanie znajomości nie byłoby możliwe chociażby ze względu na odległość²⁵. Ryszard W. Kluszczyński twierdzi, że jednostkom pomaga świadomość możliwych połączeń. Autor podkreśla: „Im bardziej bowiem rozpada się i rozczłonkuje nasza rzeczywistość, tym bardziej jesteśmy sobie wzajemnie potrzebni”²⁶. Indywidualizm czy też egocentryzm internautów nie przekreśla możliwości porozumienia między nimi, co zaznacza Kluszczyński, pisząc:

²³ Tamże, s. 61, 112–113.

²⁴ Marek Hołyński wspomina, że gdy prowadził wykłady na Uniwersytecie Bostońskim, umiejętności komputerowe studentów były z roku na rok coraz wyższe, ale „malały ich zdolności komunikowania się z otoczeniem. Odzywali się coraz rzadziej, mówili krótkimi zdaniami przypominającymi rozkazy programu”, a ponadto „Jeśli nie otrzymywali odpowiedzi w parę sekund, tracili zainteresowanie rozmówcą” (M. Hołyński, *E-mailem z Doliny Krzemowej*, Warszawa 2000, s. 192).

²⁵ A. Firlej-Buzon, *Wirtualne społeczności*, w: *Przestrzenie informacji*, red. W. Krzemińska, P. Nowak, Poznań 2002, s. 11.

²⁶ R. W. Kluszczyński, *Spółczesność informacyjna. Cyberkultura. Sztuka multimedialności*, Kraków 2002, s. 8.

mówienie z rozdzielonych światów, słuchanie innych mówiących z oddali pozwala odnaleźć porozumienie bez potrzeby rezygnowania z autonomii. Porozumienie wolnych jednostek. Szepczące do siebie wyspy. Dyskutujące archipelagi²⁷.

Czynnikami sprawiającymi, że blogerzy wchodzą w różnorodne interakcje, zazwyczaj są wspólne zainteresowania, zbieżne poglądy czy podobne doświadczenia. Uczestniczenie w życiu blogosfery staje się okazją do nawiązywania kontaktów, a także umożliwia podtrzymywanie relacji (na przykład osoby na dłuższej wyjeździe za granicę zakładają blogi, aby w ten sposób przekazywać informacje na temat swojej aktualnej sytuacji i podtrzymywać więzi z rodziną oraz przyjaciółmi²⁸). Blogi bywają wykorzystywane przez użytkowników w celu poszukiwania osób zmagających się z podobnymi problemami i następnie do tworzenia swoistych grup wsparcia. Młodzi blogerzy deklarują, że w komunikacji za pośrednictwem dzienników internetowych ważne są dla nich takie aspekty, jak: poznanie kogoś ciekawego, zyskanie nowych doświadczeń, dzielenie się swoimi przeżyceniami, doświadczeniami i emocjami²⁹.

Aby określić przestrzeń tworzoną przez blogi funkcjonujące w sieci wzajemnych powiązań, zaczęto posługiwać się pojęciem blogosfery. Linki łączące poszczególne dzienniki internetowe tworzone są dzięki aktywności internautów, dlatego też pojęcie blogosfery odnosi się nie tylko do samych blogów budujących hipertekstowe powiązania, ale też do relacji pomiędzy blogerami czy pomiędzy blogerami a ich czytelnikami, którzy nie prowadzą własnych dzienników internetowych³⁰. Termin „blogosfera” pojawia się w tytułach blogów, we wpisach, w komentarzach. Często jest on opatrzony przymiotnikami: „nasza”, „polska” czy też „polskojęzyczna” (w opozycji do „światowej”). Wielu blogerów prowokuje dyskusje dotyczące sposobu funkcjonowania polskiej blogosfery³¹ lub nawet kwestionuje jej istnienie³².

²⁷ Tamże, s. 9.

²⁸ W jednym z blogów tak opisano powód jego założenia: „Postanowiliśmy założyć tego bloga, żeby rodziny nasze w miarę regularnie informować co u nas słychać podczas naszego pobytu w hAmeryce” (pisownia oryginalna). Por. M. Ossowski, *Do wyjazdu coraz bliżej*, 04.06.2007, w: *Czy leci z nami pilot?*, [online] <<http://coslychacwusa.blogspot.com/2007/06/do-wyjazdu-coraz-bliiej.html>>, dostęp: 25.11.2010.

²⁹ Badaniem objęto blogerów, którzy nie ukończyli 25. roku życia. W 2006 roku przeprowadziła je firma Gemius. Zob. *Web 2.0 w oczach młodych ludzi*, [online] <http://pliki.gemius.pl/Raporty/2006/Gemius_SA_gemiusFGI_Case_study_web_2%200.pdf>, dostęp: 25.11.2010.

³⁰ Prowadzenie dziennika internetowego tym różni się od pisania tradycyjnego dziennika, że umożliwia otrzymanie natychmiastowej informacji zwrotnej od czytelników. Interaktywność jest jedną z najważniejszych cech blogów. Odbiorcy komentują wpisy, a autor może odpowiedzieć na pytania, zarzuty, pochwały w formie komentarza lub nowej notatki. Widoczna jest tu niejednoznaczność ról nadawcy i odbiorcy. Więcej na ten temat zob.: M. Więckiewicz, *Czytelnik jako współautor. Problem nieostrości granicy pomiędzy autorem a czytelnikiem blogu*, w: *Pomiędzy kulturą a komunikowaniem. Studia z dziejów mediów*, red. A. Frankowiak, J. Szydłowska, red. nauk. Z. Anculewicz, Olsztyn 2010, s. 54–60.

³¹ M. Klimowicz, *Nudna ta blogosfera*, 16.10.2007, w: *Socjologia internetu*, [online] <<http://klimowicz.blox.pl/2007/10/nudna-ta-blogosfera.html>>, dostęp: 25.11.2010.

³² M. Jagodziński, *Czy w Polsce istnieje blogosfera?*, 03.11.2007, w: *Netto. Internet wypunktowany*, [online] <<http://netto.blox.pl/2007/11/czy-w-polsce-istnieje-blogosfera.html>>, dostęp: 25.11.2010.

Blogosfera bywa postrzegana jako pewna wspólnota³³, jednak to ujęcie łatwo może się przerodzić w zbyt idealistyczny ogląd dzienników internetowych. Jan M. Zając, Kamil Rakocy i Andrzej Nowak podkreślają, że „Blogosfera jest kolejnym środowiskiem nawiązywania i podtrzymywania relacji interpersonalnych, ale są to przede wszystkim relacje słabe”³⁴. Powstała w związku z tym propozycja, by blogosferę rozpatrywać z perspektywy sieci społecznych³⁵. Zdaniem Zygmunta Baumana, kontakty międzyludzkie współcześnie „traktowane są jako coraz bardziej tymczasowe”³⁶, a także „stały się wygodnie luźne i niezobowiązujące, przez co jednocześnie przerażająco niepewne i niegodne zaufania”³⁷. Autor dostrzega również, że oparte na współpracy zespołowe działania zostały zdegradowane do rangi tymczasowych taktyk, które należy porzucić, gdy przestaną przynosić oczekiwane korzyści. Konsekwencją takiego stanu rzeczy jest fakt, że społeczeństwo

w coraz większym stopniu postrzega się i traktuje raczej jako „sieć” niż strukturę [...]: rozumie się je i postrzega jako sieć przypadkowych połączeń i blokad o zasadniczo nieskończonej liczbie możliwych permutacji³⁸.

Sieci społeczne budowane wokół blogów ulegają częstym przeobrażeniom: pojawiają się i znikają kolejni internauci, zakładane i porzucane są kolejne dzienniki internetowe. Im częściej blog jest aktualizowany, im ciekawsze są wpisy, tym większa jest grupa stałych czytelników. Gdy notatki pojawiają się rzadko i autor blogu przestaje dbać o kontakt z internautami, odbiorcy odchodzą do innych przestrzeni w blogosferze.

Dzięki hipertekstualnym własnościom blogi mogą funkcjonować w sieci połączeń. Linki tworzą odniesienia między poszczególnymi dziennikami internetowymi, ale też pomiędzy blogami i innymi formami stron WWW. Powiązane ze sobą elementy nie tworzą hierarchii, a jedynie funkcjonują w sieci wzajemnych odniesień. Blogerzy budują połączenia między poszczególnymi dziennikami internetowymi dzięki wykorzystaniu hipertekstowych elementów, ale też wchodzą w różnorodne relacje z innymi internautami. Hipertekstualność blogów ma więc wpływ na sferę społeczną i ten fakt dostrzegli badacze, którzy coraz częściej interpretują społeczne aspekty rozwoju internetu nie poprzez odwołanie do pojęcia „wspólnota”, ale poprzez odniesienie do terminu „sieć społeczna”.

³³ Por. określenie „Rzeczpospolita blogowa” w raporcie tygodnika „Polityka” na temat blogowania: M. Czubaj, M. Filiciak, *O la bloga!*, „Polityka” 2006, nr 20, s. 4–12.

³⁴ J.M. Zając, K. Rakocy, A. Nowak, *Interaktywne, choć osobiste blogi i blogowanie a komunikacja z otoczeniem*, w: *Tekst (w) sieci*, t. 1: *Tekst. Język. Gatunki*, red. D. Ulicka, Warszawa 2009, s. 229.

³⁵ J.M. Zając, K. Rakocy, *Blogi i blogosfera z perspektywy sieci społecznych*, „Studia Medioznawcze” 2007, nr 3, s. 78–98.

³⁶ Z. Bauman, *Płynne czasy. Życie w epoce niepewności*, tłum. M. Żakowski, Warszawa 2007, s. 9.

³⁷ Tamże, s. 37.

³⁸ Tamże, s. 9.

Summary

The social consequences of hypertextuality of blogs

This paper concerns blogs (online journals). The blog can be defined as a website with dated posts presented in a reverse chronological order, where a blogger shows his or hers subjective view on some theme or themes. The aim of this article is to present hypertextuality of blogs and its social consequences. Online journals are connected to each other with hypertextual elements – links (links in posts or links in blogrolls). Connections between blogs construct form of a network. Bloggers take advantage of hypertextuality and interactivity of online journals to relate with each other, they create variable social networks.